

Sygn. akt III Ca 133/18

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 maja 2018 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach III Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SO Andrzej Dyrda (spr.)

Sędzia SO Urszula Walenta

Sędzia SO Anna Hajda

Protokolant Aldona Kocięcka

po rozpoznaniu w dniu 16 maja 2018 r. w Gliwicach

na rozprawie

sprawy z powództwa T. D.

przeciwko G. L.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Rejonowego w Rudzie Śląskiej

z dnia 13 października 2017 r., sygn. akt I C 961/16

1. oddala apelację;

2. zasądza od pozwanej na rzecz powódki 1800 zł (tysiąc osiemset złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania odwoławczego.

SSO Anna Hajda SSO Andrzej Dyrda SSO Urszula Walenta

UZASADNIENIE

T. D. domagała się zasądzenia od pozwanej G. L. na swoją rzecz kwoty 16.666 zł z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu oraz kosztów procesu według norm przepisanych tytułem należnego jej zachowku (tj.: 2/3 wartości udziału spadkowego), który by jej przypadł, gdyby nie dokonano darowizny, a zatem 2/9 wartości z 75.000 zł, jako, że po doliczeniu przedmiotu darowizny do majątku spadkowego jest ona jego jedynym składnikiem. Wskazała, że jest osobą trwale niezdolną do pracy z uwagi na stan zdrowia i przyznaną emeryturę. Powódce decyzją z 24 października 2012r. została przyznana emerytura od 14 października 2012r., tj. od dnia osiągnięcia wieku emerytalnego. Pomimo wezwania pozwanej do dobrowolnej zapłaty zachowku pismem z 8 lutego 2016r. pozwana nie odpowiedziała na wezwanie.

W odpowiedzi na pozew pozwana G. L. wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie od powódki na jej rzecz kosztów procesu według norm przepisanych. Pozwana przyznała, że otrzymała od S. M. darowiznę mieszkania położonego w R. przy ul. (...) i od tej daty opłaca czynsz. Wskazała przy tym, że powódka nigdy nie interesowała się swoją matką, a za kradzież biżuterii S. M. została skazana prawomocnym wyrokiem. Nigdy też nie wykonała zobowiązania nałożonego

na nią wyrokiem karnym w tej sprawie. Dalej wskazała, że powódka przez okres 39 lat nadużywała alkoholu, w wyniku czego cierpi na padaczkę alkoholową. Z uwagi na powyższe, w ocenie pozwanej, powódka winna otrzymać jedynie kwotę odpowiadającą połowie wartości udziału spadkowego, a nie 2/3 wartości udziału spadkowego po S. M. oraz zakwestionowała występującą po stronie powodowej trwałą niezdolność do pracy.

Pozwana podniosła także, że w skład spadku po zmarłej S. M. wchodzi spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego położonego w R. przy ul. (...) składającego się z jednego pokoju i kuchni o powierzchni 33,3 m² o wartości 60.000 zł. Lokal ten wymaga remontu, a próby jego sprzedaży zakończyły się niepowodzeniem. Pozwana od 22 marca 2009r. dokonuje wszelkich opłat za mieszkanie przy ul. (...) i ponosi koszty ubezpieczenia mieszkania. Od marca 2009r. do czerwca 2016r. pozwana poniosła koszty utrzymania mieszkania w wysokości 26.004,35 zł. Pozwana ponadto poniosła koszty podatku od nieruchomości i opłat za wieczyste użytkowanie od 2010r. w łącznej wysokości 475,84 zł oraz ponosi opłaty za media.

Pozwana wskazała również, że powódka otrzymała już z masy spadkowej po S. M. spadek stanowiący równowartość części gruntu niezabudowanego budynkiem mieszkalnym o numerze (...). (...) – udział w wysokości (...) zapisany w księdze wieczystej Sądu Rejonowego w Rudzie Śląskiej nr (...) o wartości 3.517,14 zł co powinno zostać odliczone od wysokości dochodzonego przez powódkę zachowku. Pozwana wskazała, że przy uwzględnieniu powyższych uwag, powódka powinna otrzymać od pozwanej kwotę 6.275,87 zł, która powinna być pomniejszona o nakłady jakie pozwana poniosła na lokal przy ul (...). Podniosła, że przy uwzględnieniu nakładów poczynionych przez pozwaną na w/w lokal, zasądzenie jakiegokolwiek kwoty byłoby sprzeczne z przepisami prawa.

Na rozprawie w dniu 26 kwietnia 2017r. strony zgodnie wskazały, że wartość stanowiącego odrębną nieruchomość lokalu mieszkalnego, który spadkodawczyni darowała pozwanej wynosi 71.000 zł, a w skład spadku po S. M. wchodzi jedynie udział w wysokości (...) w nieruchomości objętej księgą wieczystą nr (...) o wartości wskazanej w uzupełniającym spisie inwentarza na kwotę 3.517,14 zł oraz wskazane w spisie inwentarza długi.

Sąd Rejonowy w Rudzie Śląskiej wyrokiem z dnia 13 października 2017r. zasądził od pozwanej G. L. na rzecz powódki T. D. kwotę 15 225,27 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 8 kwietnia 2016r. oraz oddalił powództwo w pozostałym zakresie.

Sąd nadto zasądził od pozwanej na rzecz powódki kwotę 3.983,66 zł tytułem zwrotu kosztów procesu oraz nakazał pobrać od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Rudzie Śląskiej kwotę 761,86 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych w postaci opłaty od pozwu, od uiszczenia której powódka była zwolniona oraz nakazał pobrać od powódki na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Rudzie Śląskiej – z zasądzonych w punkcie 3 niniejszego wyroku roszczenia – kwotę 72,14 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych w postaci opłaty od pozwu, od uiszczenia której powódka była zwolniona.

Orzeczenie to poprzedził ustaleniem, że 29 września 2008r. S. M. udzieliła swojej córce G. L. w formie aktu notarialnego pełnomocnictwa do dokonania w jej imieniu darowizny lokalu mieszkalnego położonego w R. przy ul. (...) wraz z pomieszczeniami przynależnymi oraz prawami związanymi z jego własnością, po powstaniu jego odrębnej własności, na rzecz dowolnych osób, w tym także pełnomocnika, na warunkach według uznania pełnomocnika, wydania lokalu, składania wszelkich oświadczeń wiedzy i woli jakie w związku z powyższą czynnością mogą okazać się konieczne, w tym przed sądami, organami administracji państwowej, samorządowej i urzędami skarbowymi. S. M. w treści pełnomocnictwa oświadczyła również, że pełnomocnik może być drugą stroną czynności.

W dniu 23 marca 2009r. pozwana G. L. działając w imieniu własnym oraz w imieniu matki S. M. - na podstawie opisanego powyżej pełnomocnictwa - zawarła umowę darowizny, na mocy której pozwana G. L. działająca w imieniu S. M. darowała córce – pozwanej G. L. stanowiący odrębną nieruchomość lokal mieszkalny położony w R. przy ul. (...), dla której Sąd Rejonowy w Rudzie Śląskiej prowadzi księgę wieczystą nr (...), z jednoczesnym poleceniem ustanowienia na rzecz S. M. dożywotniej i bezpłatnej służebności mieszkania w całym lokalu, a pozwana oświadczyła, że darowiznę

tę przyjmuje. Jednocześnie w wykonaniu polecenia darczyńcy pozwana ustanowiła na darowanej nieruchomości dożywotnią i bezpłatną służebność mieszkania w całym lokalu na rzecz darczyńcy S. M..

Sąd Rejonowy w Rudzie Śląskiej wyrokiem z 30 lipca 2007r. wydanym w sprawie o sygn. akt II K 126/07 uznał oskarżoną T. D. za winną popełnienia przestępstwa z art. 278 § 1 k.k. polegającego na tym, że w drugiej połowie sierpnia 2006r. w R. dokonała zaboru w celu przewłaszczenia pięciu złotych pierścionków o wartości 400 zł każdy, złotego łańcuszka wysadzanego białymi perłami o wartości 1.000 zł oraz zegarka pozłacanego z perłami o wartości 800 zł, tj. rzeczy o łącznej wartości 3.800 zł na szkodę S. M.. W punkcie 4 wyroku zobowiązano T. D. do naprawienia szkody w całości poprzez zapłatę na rzecz pokrzywdzonej S. M. kwoty 1.800 zł w terminie 1 roku od uprawomocnienia się wyroku. Wyrok z 30 lipca 2007 r. uprawomocnił się 7 sierpnia 2007 r.

Kurator Zawodowy dla Dorosłych nadzorujący wykonanie przez powódkę obowiązku naprawienia szkody wynikającego z wyroku z 30 lipca 2007r. wydanego w sprawie o sygn. akt II K 126/07 w piśmie z 18 lutego 2008 r. zwrócił się do S. M. o informację czy skazana T. D. zrealizowała obowiązek naprawienia szkody w wysokości 1.800 zł zgodnie ze wskazanym powyżej wyrokiem.

W odpowiedzi na pismo Kuratora S. M. w piśmie z 25 lutego 2008r. poinformowała, że powódka nie zrealizowała obowiązku naprawienia szkody zgodnie z wyrokiem z 3 lipca 2007r., sygn. akt II K 126/07.

Pismem z dnia 27 listopada 2009 r. powódka zwróciła się do T. D. o zgodę na rozłożenie obowiązku naprawienia szkody na raty w kwocie po 20 zł lub 50 zł miesięcznie, gdyż nie jest w stanie zapłacić całej należności jednorazowo z uwagi na to, że uzyskuje dochód w wysokości 353 zł. S. M. zgodziła się na zapłatę przez powódkę odszkodowania w ratach. Powódka w okresie od stycznia do grudnia 2010 r. zapłaciła S. M. przekazami pocztowymi 10 rat po 20 zł każda rata, tj. łącznie 200 zł tytułem naprawienia szkody.

Po dokonaniu kradzieży przez powódkę na szkodę S. M. i wydaniu wyroku w sprawie II K 126/07 powódka przestała się kontaktować ze swoją matką S. M. i odwiedzać ją, nie interesowała się stanem jej zdrowia.

S. M. mieszkała w swoim mieszkaniu przy ul. (...) w R.. Z uwagi na stan zdrowia S. M., która przebyła dwa udary niedokrwienne, przychodziła do niej i pomagała jej głównie pozwana, a także K. E., która przychodziła do mieszkania S. M. dwa razy w tygodniu posprzątać i pomagała S. M. w robieniu zakupów. S. M. korzystała także odpłatnej pomocy opiekunek środowiskowych. Przed 2010 r. S. M. z uwagi na stan zdrowia S. M. okresowo przebywała również u swojej córki G. L.. S. M. po przejściu kolejnego udaru niedokrwiennego mózgu w marcu 2010 r. wymagała stałej opieki innej osoby. W związku z tym po wyjściu ze szpitala (...) zamieszkała w mieszkaniu swojej córki G. L. położonym w R. przy ul. (...), gdzie zajmowała się nią pozwana.

W dniu 4 marca 2011r. S. M. została umieszczona w Zakładzie (...) w R. przy ul. (...). Przebywając w tym Zakładzie (...) czuła się źle. W dniu (...) syn S. H. M. zabrał matkę na jej prośbę do swojego mieszkania w B., gdzie S. M. mieszkała aż do swojej śmierci. S. M. miała żal do pozwanej, że ta oddała ją do Zakładu (...). Od czasu, gdy S. M. zamieszkała u swojego syna, to pozwana przestała interesować się nią i jej stanem zdrowia, nie odwiedzała matki. H. M. i pozwana byli skłóceni.

W pisemnym oświadczeniu z 13 lipca 2011 r. S. M. odwołała darowiznę lokalu mieszkalnego położonego w R. przy ul. (...) dokonaną na rzecz jej córki G. L. aktem notarialnym z 23 września 2009 r. S. M. jako powody odwołania darowizny wskazała, że córka dopuszcza się wobec niej rażącej niewdzięczności, tj. m.in. nie interesuje się jej życiem, nie pomaga jej w chorobie, nie pomaga jej w wielu sprawach życiowych, doprowadziła do tego, że znalazła się w Domu Opieki Społecznej, a także z powodu znęcania się psychicznego nad nią i dopuszczenia się wobec niej dwukrotnie rękoczynów, przeniesienia jej do mieszkania córki zamiast do własnego mieszkania po pobycie w Ośrodku (...) w R. oraz nierzetelnego gospodarowania jej emeryturą, a także nie wykonywania w pełni prawa dożywocia. W piśmie tym S. M. wezwała pozwaną do zwrotu mieszkania wraz z wydaniem kluczy i zabraniem swoich rzeczy osobistych w terminie jednego miesiąca od otrzymania tego pisma, pod rygorem wystąpienia na drogę sądową.

Pismem z 16 marca 2012 r. S. M. wezwała pozwaną do stawienia się w Kancelarii Notarialnej w R. przy Placu (...) II 3/3 w dniu 23 kwietnia 2012 r. o godz. 11.00 celem podpisania aktu notarialnego dotyczącego zwrotnego przeniesienia własności lokalu położonego w R. przy ul. (...) na S. M. w związku ze skutecznym odwołaniem darowizny w dniu 13 lipca 2011r.

W terminie wyznaczonym w powyższym wezwaniu – 23 kwietnia 2012 r. pozwana nie stawiła się w Kancelarii Notarialnej w R. przy Placu (...) II 3/3 celem zawarcia umowy zwrotnego przeniesienia nieruchomości w wykonaniu oświadczenia o odwołaniu darowizny pomiędzy pozwaną a S. M..

W dniu 23 maja 2012 r. S. M. wniosła do Sądu Rejonowego w Rudzie Śląskiej pozew o zobowiązanie pozwanej G. L. do złożenia oświadczenia woli o przeniesieniu własności nieruchomości – lokalu mieszkalnego położonego w R. przy ul. (...), dla którego w Sądzie Rejonowym w Rudzie Śląskiej prowadzona jest księga wieczysta nr (...), z powrotem na powódkę (darczyńcę) w związku z odwołaniem przez nią darowizny tej nieruchomości. Sprawa została zarejestrowana pod sygn. akt I C 1050/15. W odpowiedzi na pozew pozwana domagała się oddalenia powództwa wskazując, że okoliczności wskazane w pozwie są niezgodne z prawdą.

W związku ze śmiercią S. M. postępowanie w sprawie o sygn. I C 1050/15 zostało zawieszone, a następnie umorzone postanowieniem z 28 grudnia 2015 r. w związku z cofnięciem pozwu przez spadkobierców S. M..

W dniu 23 kwietnia 2012 r. T. M. sporządziła przed notariuszem K. S. (1) w Kancelarii Notarialnej w R., rep. A. nr 2009/2012 testament, w którego paragrafie 2 oświadczyła, że wydziedzicza swoją córkę G. L., gdyż dopuściła się względem niej rażącej niewdzięczności i od 2009 r. nie utrzymuje z nią i resztą rodziny żadnych kontaktów, nie interesuje się nią, nie pomaga jej, nie odwiedzała jej w szpitalu, wyrzuciła ją z rodzinnego domu, zabrała jej klucze i umieściła ją w (...) Starców, mimo posiadanego prawa do zamieszkiwania w darowanym córce lokalu. S. M. oświadczyła również, że z powodu zerwania przez córkę więzi rodzinnej i uczuciowej oraz złego potraktowania, wyrzucenia z domu i braku zainteresowania nie może wybaczyć jej takiego zachowania.

S. M. zmarła 19 marca 2013 r. w B.. Sąd Rejonowy w Bytomiu postanowieniem z dnia 27 sierpnia 2014 r. wydanym w sprawie o sygn. akt I Ns 1109/14 stwierdził, że spadek po S. M. na podstawie ustawy nabyli córka T. D. i syn H. M. po 1/3 części oraz prawnuczki N. R. i K. S. (2) po 1/6 części każda, wszyscy z dobrodziejstwem inwentarza. Postanowienie z 19 marca 2013 r. uprawomocniło się 5 marca 2015 r., kiedy to postanowieniem Sądu Okręgowego w Katowicach wydanym w sprawie o sygn. akt IV Ca 29/15 oddalona została apelacja uczestniczki postępowania G. L. od tego postanowienia.

Postanowieniem Sądu Rejonowego w Bytomiu z 16 czerwca 2015 r. wydanym w sprawie o sygn. akt I Ns 1109/14 nakazano Komornikowi S. przy Sądzie Rejonowym w Rudzie Śląskiej sporządzenie spisu inwentarza po S. M. zmarłej 19 marca 2013 r. w B., ostatnio stale zamieszkałej w R..

W spisie inwentarza po zmarłej S. M. z 23 października 2015 r. sporządzonym przez Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Rudzie Śląskiej G. C. ustalono wartość czynną spadku na o zł oraz ustalono, że w skład spadku wchodzi długi: wobec (...) Bank (...) S.A. w wysokości 1017,35 zł i wobec (...) Bank (...) S.A. w wysokości 4986,05 zł.

W uzupełniającym spisie inwentarza z 12 maja 2016 r. Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Rudzie Śląskiej G. C. dodatkowo ustalił, że w skład spadku po T. M. wchodził udział w wysokości (...) części w prawie użytkowania wieczystego działki oznaczonej numerem geodezyjnym (...). (...), objętej księgą wieczystą nr (...) o wartości 3517,14 zł.

Miejski Zespół do spraw Orzekania o Niepełnosprawności w R. decyzją z 1 grudnia 2004 r. zaliczył powódkę do umiarkowanego stopnia niepełnosprawności, wskazując, że orzeczony stopień niepełnosprawności ma charakter trwały i orzeczenie wydaje się na stałe, a we wskazaniach dotyczących zatrudnienia podano, że powódka może być zatrudniona w warunkach pracy chronionej.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w C. decyzją z 24 października 2012 r. przyznał powódce emeryturę od 14 października 2012 r., tj. od osiągnięcia wieku emerytalnego.

W wezwaniu do zapłaty z 8 lutego 2016 r. powódka wezwała pozwaną do zapłaty kwoty 16 666 zł tytułem zachowku należnego powódce po zmarłej matce S. L..

W dniu 8 sierpnia 2016 r. pozwana sprzedała F. R. stanowiący odrębną nieruchomość lokal mieszalny położony w R. przy ul. (...), dla której Sąd Rejonowy w Rudzie Śląskiej prowadzi księgę wieczystą nr (...) za cenę 71.000 zł.

W tak ustalonym stanie faktycznym, Sąd Rejonowy zakwalifikował roszczenie powódki w oparciu o art. art. 991 k.c. przytaczając treść tego przepisu.

Sąd wskazał, że zgodnie z art. 1000 § 1 k.c. jeżeli uprawniony do zachowku nie może otrzymać należnego mu zachowku od spadkobiercy lub osoby, na której rzecz został uczyniony zapis windykacyjny, może on żądać od osoby, która otrzymała od spadkobiercy darowiznę doliczoną od spadku, sumy pieniężnej potrzebnej do uzupełnienia zachowku. Jednakże obdarowany jest zobowiązany do zapłaty powyższej sumy tylko w granicach wzbogacenia będącego skutkiem darowizny. Zgodnie natomiast z art. 993 k.c. przy obliczaniu zachowku nie uwzględnia się zapisów zwykłych i poleceń, natomiast dolicza się do spadku, stosownie do przepisów poniższych, darowizny oraz zapisy windykacyjne dokonane przez spadkodawcę.

Sąd wskazał, że w skład spadku po S. M. wchodziły jedynie składniki majątkowe wskazane w spisie inwentarza po spadkodawczyni oraz uzupełniającym spisie inwentarza w postaci udziału w wysokości (...) części w prawie użytkownika wieczystego działki oznaczonej numerem geodezyjnym (...). (...), objętej księgą wieczystą nr (...) o wartości 3517,14 zł oraz długów spadkowych wobec banków w łącznej wysokości 6003,40 zł. Powódka nie otrzymała z masy spadkowej opisanego powyżej udziału w prawie użytkownika wieczystego. Udział ten wszedł w skład spadku po S. M., a powódka jest jedynie jednym ze spadkobierców. Pozwana przy tym nie wykazała aby dokonano działu spadku po S. M..

Sąd wskazał, że spadkodawczyni za życia darowała pozwanej stanowiący odrębną nieruchomość lokal mieszalny położony w R. przy ul. (...), dla której Sąd Rejonowy w Rudzie Śląskiej prowadzi księgę wieczystą nr (...). Sąd wskazując, że zgodnie z art. 995 § 1 k.c. wartość przedmiotu darowizny oblicza się według stanu z chwili jej dokonania, a według cen z chwili ustalania zachowku stwierdził, że wartość lokalu mieszkalnego wynosi 71.000 zł.

Obliczając wartość zachowku Sąd ustalił czystą wartość spadku stanowiącą różnicę między wysokością aktywów wchodzących w skład spadku a wysokością długów spadkowych. Sąd wskazał, że wartość aktywów wchodzących w skład spadku wynosiła 3517,14 zł, a wartość długów spadkowych 6003,40 zł, po czym, zgodnie z art. 993 k.c. Sąd doliczył do spadku wartość darowizny dokonanej przez spadkodawczynię na rzecz pozwanej w kwocie 71.000 zł. Sąd ustalił czystą wartość spadku na kwotę 68.513,74 zł, a wartość udziału wnioskodawczyni w spadku (1/3 tej kwoty) na kwotę 22.837,91 zł.

W dalszej części Sąd wskazał, że wysokość zachowku określa art. 991 § 1 k.c. Wynosi on połowę wartości udziału, jaki przypadłby uprawnionemu przy dziedziczeniu ustawowym, natomiast jeżeli uprawniony do zachowku jest osobą małoletnią albo trwale niezdolną do pracy, wysokość ta wynosi dwie trzecie wartości tego udziału, przy czym o małoletniości lub trwałej niezdolności do pracy decyduje stan rzeczy istniejący w chwili otwarcia spadku.

Sąd wskazał, że w chwili otwarcia spadku tj. 19 marca 2013 r. powódka była na emeryturze. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w C. decyzją z 24 października 2012r. przyznał powódce emeryturę od 14 października 2012 r., tj. od osiągnięcia wieku emerytalnego. Sąd stwierdził przy tym, że fakt pobierania świadczeń emerytalnych w dacie otwarcia spadku nie jest równoznaczny ze stwierdzeniem, że w dacie otwarcia spadku powódka była całkowicie niezdolna do pracy trwale. Sąd zwrócił uwagę, że w systemie ubezpieczeń społecznych przewidziano uzyskanie prawa do wcześniejszej emerytury oraz prawa do emerytury z uzyskaniem powszechnego wieku emerytalnego, przy czym, w ocenie sądu, dopiero osiągnięcie powszechnego wieku emerytalnego w dacie otwarcia spadku mogłoby dawać podstawy do rozważań w kwestii spełnienia przesłanki całkowitej i trwałej niezdolności do pracy w rozumieniu art. 991 § 1 k.c.

Sąd wskazał, że z treści decyzji o przyznaniu emerytury wynika, że została ona przyznana powódce w związku z uzyskaniem przez nią powszechnego wieku emerytalnego, zgodnie z art. 24 ust. 1a pkt 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, tj. wieku 60 lat. Z tych względów Sąd uznał, że powódka w chwili otwarcia spadku była trwale i całkowicie niezdolna do pracy i stwierdził, że powódce należy się, zgodnie z art. 991 § 1 k.c. i art. 1000 § 1 k.c., tytułem zachowku dwie trzecie wartości udziału spadkowego, czyli kwota 15.225,27 zł

O odsetkach ustawowych Sąd orzekł na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c., uznając, że roszczenie powódki jako bezterminowe stało się wymagalne od czasu wezwania pozwanej do zapłaty. Sąd zwrócił uwagę, że do pozwu dołączono wezwanie do zapłaty z 8 lutego 2016 r., jednak powódka domagała się odsetek od dnia wniesienia pozwu.

Sąd uznał za bezzasadny wniosek pozwanej o oddalenie powództwa na podstawie art. 5 k.c. z uwagi na sprzeczność roszczenia powódki z zasadami współżycia społecznego. Sąd zwrócił uwagę, że realizacja uprawnienia do zachowku stanowi wykonywanie prawa podmiotowego, natomiast stosowanie art. 5 powinno być niezwykle ostrożne. Sąd uznał, że zachowanie powódki, która dopuściła się na szkodę matki przestępstwa kradzieży oraz fakt, że powódka nie interesowała się matką, nie utrzymywała z nią kontaktu, nie odwiedzała jej należy uznać za sprzeczne z zasadami współżycia społecznego. Niemniej jednak Sąd uznał za naganne również zachowanie pozwanej, która po dokonaniu przez matkę na jej rzecz darowizny nieruchomości stanowiącej lokal mieszkalny oddała matkę do zakładu pielęgnacyjno-opiekuńczego, a później przestała się również nią interesować, nie utrzymywała kontaktu z matką, nie odwiedzała jej i nie pomagała. Zachowanie pozwanej doprowadziło do tego, że S. M. odwołała darowiznę oraz wydziedziczyła pozwaną w testamencie z 23 kwietnia 2012r. Sąd wskazał, że w obu tych dokumentach sama spadkodawczyni szeroko opisała przyczyny wydziedziczenia pozwanej oraz odwołania darowizny. S. M. domagała się od pozwanej również zwrotnego przeniesienia na jej rzecz własności darowanego mieszkania, a wobec bierności ze strony pozwanej wniosła przeciwko niej pozew o zobowiązanie do złożenia zastępczego oświadczenia woli. Sąd podkreślił także, że twierdzenia pozwanej jakoby S. M. wydziedziczyła pozwaną i odwołała dokonaną na rzecz pozwanej darowiznę nieruchomości pod wpływem powódki czy też brata stron H. M. nie zostały przez pozwaną w żaden sposób wykazane. Zachowanie pozwanej również należy oceniać jako naruszające zasady współżycia, a na naruszenie zasad współżycia społecznego nie może powoływać się ten, kto ich sam nie przestrzega. Z tych względów Sąd uznał, że pozwana nie może powoływać się na naruszenie zasad współżycia społecznego, skoro ich sama nie przestrzegała.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 100 k.p.c., stosunkowo je rozdzielając przy uwzględnieniu, że powódka wygrała proces w 91,35 %.

Sąd nakazał pobrać od stron nieuiszczone koszty sądowe na podstawie art. 113 ustawy z dnia 28 lipca 2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. nr 167. poz. 1398 ze zmian.) stosownie do wyniku sprawy. Nieuiszczone koszty sądowe stanowiła opłata od pozwu w wysokości 834 zł, od której uiszczenia powódka była zwolniona.

Apelację od tego wyroku wniosła pozwana zarzucając naruszenie przepisów prawa procesowego, a to:

a) art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 6 k.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów poprzez: sprzeczność ustaleń sądu przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia z zebrany materiał dowodowy polegającą na pominięciu zeznań świadka H. P. przyjęcie, że powódka wbrew woli matki S. M. umieściła ją w zakładzie pielęgnacyjno - opiekuńczym, a później przestała się nią interesować i nie odwiedzała jej oraz obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść orzeczenia,

b) art. 233 k.p.c., poprzez naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów zgodnie z zasadami logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego i ocenę dowodów w sposób dowolny w szczególności: 1) bezkrytyczne danie wiary zeznaniom świadków M. M. (2) i Z. M., w sytuacji gdy brak utrzymywania relacji - po opuszczeniu przez S. M. zakładu pielęgnacyjno - opiekuńczego - przez pozwaną z matką wynikało wyłącznie ze złej woli brata pozwanej, który to pozostając od wielu lat w konflikcie z pozwaną, po zabranii S. M. z zakładu pielęgnacyjno - opiekuńczego,

uniemożliwił - licząc na korzyści z opieki nad matką - pozwanej kontakt ze S. M.; 2) uznanie, iż pozwana opiekująca się od wielu lat matką - jako jedyna z jej dzieci - bez uzasadnienia i bez powodu, dopuszczając się tym samym naruszenia zasad współżycia społecznego, zaprzestanie utrzymywania kontaktu ze swoją matką S. M. w sytuacji gdy okoliczność braku utrzymywania z matką kontaktu przez pozwaną wynikał bezpośrednio z faktu niemożności utrzymywania z nią kontaktu gdy ta znajdowała się u brata pozwanej H. M., który to pozostawał w konflikcie z pozwaną uniemożliwiając pozwanej kontakt z matką a nadto wpływając na jej zachowanie zrażając ją do pozwanej; 3) nieuwzględnienie w jakimkolwiek stopniu, iż pozwana nie była w stanie - z uwagi na brak odpowiedniego przystosowania mieszkania, które sama zajmowała, jak i mieszkania przy ul. (...) w R. - zapewnić doraźnej pomocy S. M., która to w ostatnim okresie życia nie była w stanie sama zaspokajać swoich potrzeb życiowych i która to zdając sobie sprawę z tego (mając na uwadze również zalecenia lekarskie) sama podjęła decyzję o umieszczeniu jej w zakładzie pielęgnacyjno - opiekuńczym, a także nieuwzględnienie stanu zdrowia pozwanej w tym okoliczności orzeczenia względem pozwanej o niepełnosprawności w stopniu umiarkowanym.

Zarzuciła również naruszenie przepisów prawa materialnego, a to:

a) art. 5 k.c., poprzez jego niezastosowanie, w sytuacji gdy żądanie powódki było sprzeczne z zasadami współżycia społecznego albowiem powódka nie interesowała się matką przez wiele lat całkowicie zarzuciła relację z matką w 2007r. dopuszczając się nadto względem matki przestępstwa kradzieży, za które to została prawomocnie skazana przez sąd karny;

b) art. 991 zd. 1 k.c., poprzez jego błędną wykładnię i w wskutek tego przyjęcie, iż powódce należy się 2/3 wartości udziału spadkowego, który by jej przypadł przy dziedziczeniu ustawowym po zmarłej S. M. w sytuacji gdy powódka nie jest osobą trwale niezdolną do pracy.

Na tych podstawach wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa oraz zasądzenie od powódki na rzecz pozwanej kosztów postępowania odwoławczego, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych, ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sadowi I instancji do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi na apelację powódka wniosła o oddalenie apelacji oraz zasądzenie od pozwanej na jej rzecz kosztów postępowania odwoławczego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Sąd pierwszej instancji prawidłowo zakwalifikował roszczenie powódki przyjmując za podstawę prawną swego rozstrzygnięcia przywołane przepisy prawne, a następnie, w sposób szczegółowy, ustalił wszystkie okoliczności faktyczne istotne dla rozstrzygnięcia sprawy. Poczynione ustalenia dotyczące okoliczności faktycznych mają podstawę w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym, który w zakresie dokonanych ustaleń jest logiczny i wzajemnie spójny, natomiast informacje zawarte w poszczególnych źródłach dowodowych nawzajem się uzupełniają i potwierdzają, przez co są w pełni wiarygodne.

Ustalenia te Sąd Okręgowy przyjmuje za własne.

Przepis art. 233 k.p.c., którego naruszenie zarzuciła strona pozwana, odnosi się wprost do oceny dowodów wskazując, według jakich kryteriów winna być ona przeprowadzona. Wyraża zasadę swobodnej oceny dowodów stanowiąc w § 1, że Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału.

Stawiając zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. należy wykazać, że Sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, które jedynie mogą zostać przeciwstawione uprawnieniu Sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby

w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo-skutkowych, to przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona (porównaj: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 września 2002r., II CKN 817/00). Z tego wynika, że do skutecznego postawienia zarzutu naruszenia art. 233 k.p.c. nie jest wystarczające przekonanie strony o ich odmiennej ocenie niż ocena Sądu (porównaj: Sąd Apelacyjny we Wrocławiu w wyrokach: z dnia 1 marca 2012r. I ACa 111/12; z dnia 3 lutego 2012r., I ACa 1407/11).

Nie można również pominąć, iż same, nawet poważne wątpliwości co do trafności oceny dokonanej przez sąd pierwszej instancji, jeżeli tylko nie wykroczyła ona poza granice określone w art. 233 § 1 k.p.c., nie powinny stwarzać podstawy do zajęcia przez sąd drugiej instancji odmiennego stanowiska (porównaj: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 kwietnia 2012r., I UK 347/11).

Mając na względzie powyższe, apelujący, stawiając zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., jest obowiązany wykazać, że Sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego. Apelująca, tymczasem, nie wskazuje uchybieniu przez Sąd I instancji regułom służącym ocenie wiarygodności i mocy poszczególnych dowodów, tj.: regułom logicznego myślenia, zasadzie doświadczenia życiowego i właściwego kojarzenia faktów.

Pozwana w apelacji naruszenia tej normy prawnej stwierdziła w nieprawidłowej ocenie zeznań świadków, które wskazują na naruszenie przez pozwaną zasad współżycia społecznego. Nie ulega jednak wątpliwości, że okoliczność przez nich wskazywana, tj. wydziedziczenie pozwanej przez S. M., ma potwierdzenie zarówno w postanowieniu Sądu Rejonowego w Bytomiu z dnia 27 sierpnia 2014r. (sygn. akt I Ns 1109/14) jak również w dołączonym do akt sprawy wypisie testamentu w formie aktu notarialnego, w którym wskazano okoliczności wydziedziczenia pozwanej. Skoro zatem zeznania kwestionowanych przez pozwaną świadków mają oparcie również w dokumentach sporządzonej w formie urzędowej, brak było podstaw do stwierdzenia, aby ich ocena została poczyniona w sposób uchybiający wymogom prawa procesowego.

Nie było również podstaw do stwierdzenia naruszenia prawa materialnego. Sąd I instancji przyjął, że powódce należało się 2/3 udziału spadkowego uznając, że była ona niezdolna do pracy.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w C. decyzją z 24 października 2012r. przyznał powódce emeryturę od 14 października 2012r., tj. od osiągnięcia wieku emerytalnego. Stan ten zatem istniał w chwili otwarcia spadku, skoro S. M. zmarła 19 marca 2013r.

Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 30 października 2003r. (IV CK 158/02) uprzywilejowanie przewidziane w art. 991 § 1 k.c. dotyczy jedynie uprawnionych całkowicie niezdolnych do pracy trwale, przy czym dokonał również wykładni tego pojęcia w kontekście uzyskania prawa do emerytury. W uzasadnieniu tego orzeczenia, Sąd Najwyższy stwierdził, że ustawodawca w art. 991 § 1 k.c. potraktował w sposób uprzywilejowany tylko dwie kategorie uprawnionych: małoletnich zstępnych i trwale niezdolnych do pracy, natomiast przyczyną uprzywilejowania były względy humanitarne oraz szczególna ochrona osób, które ze względu na wiek czy stan zdrowia są pozbawione możliwości osiągania dochodów. Nadto zaawansowany wiek uprawnionego, uprawniający go do skorzystania ze świadczeń z zabezpieczenia społecznego, stwarza silne domniemanie faktyczne trwałej niezdolności tej osoby do pracy (wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 2 grudnia 2016r., VI ACa 1401/15).

Uwzględniając zatem powyższe wywody dotyczące wykładni trwałej niezdolności do pracy w kontekście normy z art. 991 k.c., nie było podstaw do stwierdzenia, aby Sąd I instancji naruszył tę normę, a zatem, aby błędnie zastosował współczynnik zachowku wynoszący 2/3 udziału spadkowego.

Odnosząc się natomiast do kwestii, czy żądanie pozwu nie pozostaje w sprzeczności z zasadami współżycia społecznego w rozumieniu art. 5 k.c., a to z uwagi na zachowanie uprawnionej w stosunku do spadkodawczyni wskazać należy, podzielić należy pogląd Sądu Rejonowego, że w sprawie o zachówek nie jest wyłączone również obniżenie wysokości

należnej z tego tytułu sumy na podstawie art. 5 k.c. (np. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 19 maja 1981r., III CZP 18/81), jednakże orzecznictwo sądowe konsekwentnie uznaje możliwość obniżenia roszczenia o zachówek na podstawie art. 5 k.c. jedynie w pewnych szczególnych i wyjątkowych sytuacjach, podkreślając przy tym, że zachówek stanowi minimum zagwarantowanego udziału w spadku spadkobiercy (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 kwietnia 2004 r. IV CK 215/03; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 stycznia 2001r., IV CKN 250/00; wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 13 czerwca 2014r., I ACa 820/13; wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 4 stycznia 2017r., I ACa 812/16; wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 7 września 2017r., I ACa 1149/16). Stąd też art. 5 k.c. do instytucji zachowku może być stosowany tylko w sytuacjach skrajnie rażącego zachowania uprawnionego względem spadkodawcy, bądź tak drastycznej sytuacji zobowiązanego, że wykonanie uprawnienia do zachowku naraziłoby go na skrajny niedostatek bądź wręcz niesprawiedliwość (wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 27 marca 2013r., I ACa 892/12, wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 16 marca 2017 r., I ACa 67/16, wyrok Sądu Najwyższego z 16 czerwca 2016 r., VC SK 625/15). Istnieją nadto poglądy w świetle, których art. 5 k.c. o ile może prowadzić do ograniczenia roszczeń osoby uprawnionej do zachowku (wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 5 grudnia 2012r., I ACa 1143/12, wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 13 lutego 2014r., I ACa 302/13), o tyle nie może być podstawą oddalenia powództwa o zapłatę zachowku w całości.

Wskazać nadto należy, że zgodnie z art. 1008 k.c., spadkodawca może w testamencie pozbawić zstępnych, małżonka i rodziców zachowku (wydziedziczenie), jeżeli uprawniony do zachowku: 1) wbrew woli spadkodawcy postępuje upoczywie w sposób sprzeczny z zasadami współżycia społecznego; 2) dopuścił się względem spadkodawcy albo jednej z najbliższych mu osób umyślnego przestępstwa przeciwko życiu, zdrowiu lub wolności albo rażącej obrazy czci; 3) upoczywie nie dopełnia względem spadkodawcy obowiązków rodzinnych.

Tymczasem, jak wynika z ustalonego stanu faktycznego, to wobec pozwanej spadkodawczyni dokonała wydziedziczenia. Wobec powyższego, skoro pozwana postępowała wobec spadkodawczyni w sposób sprzeczny z zasadami współżycia społecznego, nie mogła powoływać się na zastosowanie art. 5 k.c. wobec realizacji prawa podmiotowego przez powódkę.

Reasumując stwierdzić należy, że rozstrzygnięcie Sądu Rejonowego jest prawidłowe i odpowiada prawu.

Z tych względów apelacją pozwanej podlegało oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania odwoławczego Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w związku z art. 391 § 2 k.p.c. stosując zasadę odpowiedzialności za wynik procesu, a to wobec oddalenia apelacji pozwanej i braku podstaw do zastosowania art. 102 k.p.c. Koszty te ustalono przy uwzględnieniu § 2 pkt 5 w związku z § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. z 2015r. poz. 1800 z późniejszymi zmianami.

SSO Anna Hajda SSO Andrzej Dyrda SSO Urszula Walenta